

Sygn. akt II Cz 1071/14

II Cz 1072/14

POSTANOWIENIE

Dnia 18 września 2014 r.

Sąd Okręgowy w Świdnicy II Wydział Cywilny Odwoławczy
w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Anatol Gul

Sędziowie: SO Barbara Nowicka

SO Piotr Rajczakowski

po rozpoznaniu w dniu 18 września 2014r., w Ś. na posiedzeniu niejawnym zażalenia pozwanych (...) Sp. z o.o w D. i (...) S.A. w W.,

na postanowienie zawarte w pkt III wyroku Sądu Rejonowego w Ząbkowicach Śląskich z dnia 25 lipca 2014 r., sygn. akt I C 761/13 w sprawie z powództwa Gminy S. o zapłatę 15.268,71 zł

postanawia:

I. zmienić zaskarżone postanowienie (pkt III wyroku) w ten sposób, że zasądzić od strony powodowej Gminy S. na rzecz pozwanych: (...) Sp. z o.o. w D. oraz (...) S.A. w W., kwoty po 1.269,55 zł. tytułem kosztów procesu,

II. oddalić dalej idące zażalenie strony pozwanej (...) S.A. w W.,

III. zasądzić od strony powodowej Gminy S. na rzecz pozwanych: (...) Sp. z o.o. w D. oraz (...) S.A. w W., kwoty po 45 zł., tytułem kosztów postępowania zażaleniowego.

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem, zawartym w pkt III wyroku z dnia 25 lipca 2014 r., Sąd Rejonowy zasądził od pozwanych (...) Sp. z o.o. w D. i (...) S.A. w W. kwotę 1,383 zł tytułem zwrotu kosztów procesu. W uzasadnieniu Sąd wskazał, że orzekając na podstawie art. 100 kpc, miał na uwadze, iż wysokość należnego odszkodowania zależała od obrachunku Sądu, gdyż powód nie był w stanie w chwili wnoszenia powództwa sprecyzować roszczenia w sposób niewątpliwy, a pozwani w toku całego postępowania nie podjęli jakichkolwiek czynności, które zmniejszyłyby szkodę powoda. W związku z powyższym, winni oni zwrócić powodowi koszty w postaci opłaty sądowej oraz zastępstwa procesowego.

W zażaleniu na powyższe postanowienie strona pozwana (...) Sp. z o.o. w D. zarzuciła naruszenie przepisów postępowania mające istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia, a to art. 100 kpc, poprzez niewłaściwe jego zastosowanie wyrażające się w nietrafnym włożeniu na stronę pozwaną zwrotu wszystkich kosztów stronie powodowej, pomimo tego, że żądanie strony powodowej zostało uwzględnione tylko w części, a określenie należnej jej sumy nie zależało od oceny Sądu. Mając na uwadze powyższy zarzut, pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego postanowienia, poprzez zasądzenie od strony powodowej 1.269,55 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

W zażaleniu złożonym przez pozwany (...) S.A. w W., skarżący zarzucił naruszenie przepisów prawa procesowego, tj. art. 100 kpc, przez jego błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, poprzez „niedokonanie stosunkowego nierozdzielenia kosztów stosownie do wyniku procesu”, a obciążenie nimi w całości strony pozwanej, w sytuacji gdy w

zawisłej sprawie wysokość należnego odszkodowania nie wymagała obrachunku Sądu, lecz zgromadzenia przez stronę powodową prawidłowych dowodów i ich przedstawienia Sądowi, gdzie tymczasem, „strona pozwana sprecyzowała żądanie pozwu co do wysokości”, a co za tym idzie była przekonana o niewątpliwości i prawidłowości swojego żądania, nie tylko co do zasady, ale także co do wysokości. Mając na uwadze powyższy zarzut, skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego postanowienia i zasądzenie od strony powodowej na rzecz pozwanego kwoty 1270 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd Okręgowy zważył. Zażalenia są uzasadnione. Jak wskazuje się w orzecznictwie, przy stosunkowym rozdzieleniu kosztów procesu należy ocenić ostateczny wynik sprawy, a więc porównać roszczenie dochodzone z uwzględnionym, a nie rozliczać koszty odrębnie w zakresie cofniętego powództwa i odrębnie względem żądań rozpoznanych merytorycznie (zob. m. in. wyrok SN z dnia 21 lutego 2002 r., I PKN 932/00, wyd./el. Lex nr 54295). W rozpoznawanej sprawie, powód pierwotnie dochodził zapłaty 15.268,71 zł, która to kwota była rezultatem zleconej przez stronę powodową wyceny szkody powstałej w wyniku kradzieży gongu znajdującego się w remontowanym przez pozwaną budynku. W toku postępowania ustalono, że wieża remontowanego kościoła zawierała dwa gongi zegarowe, jeden większy o masie 130 kg, który był gongiem godzinowym i mniejszy, kwadransowy o wadze ok. 40 kg, który został skradziony. Jeszcze przed wszczęciem postępowania, strona pozwana (...) Sp. z o.o. wskazywała na wadliwość parametrów podanych w zapytaniu ofertowym (k. 22 - 24), gdyż dotyczyły one de facto większego gongu. Po przeprowadzeniu ponownej (już w toku postępowania), tym razem opartej na prawidłowych wymiarach i wadze wyceny, ustalono, że koszt jego wykonania będzie wynosił 4.939,68 zł. W związku z powyższym, strona powodowa na rozprawie w dniu 25 lipca 2014 r. ograniczyła powództwo do kwoty 4.939,68 zł. Ostatecznie Sąd, uwzględniając częściowo dokonaną przez pozwaną wpłatę, zasądził na rzecz Gminy S. 3.139,68 zł. Trafnie zatem zauważa skarżąca, (...) Sp. z o.o. (podobnie zresztą jak i drugi z pozwanych, wadliwie jedynie dokonując zaokrąglenia obliczanych wielkości procentowych jak i kwot), że powód ostatecznie wygrał sprawę jedynie w 20,56%, zaś pozwani w 79,44%. Oznacza to, że strona powodowa, która łącznie poniosła koszty w wysokości 3.164 zł, na które składało się 2.400 zł kosztów zastępstwa oraz 764 zł tytułem opłaty od pozwu (mając na uwadze, że kwoty te winny być liczone od pierwotnej wysokości dochodzonej w pozwie szkody), w rzeczywistości powinna otrzymać 650,51 zł. Skoro natomiast pozwani (...) Sp. z o.o. i (...) S.A. ponieśli koszty w wysokości po 2.417 zł i przy uwzględnieniu, że wygrali oni sprawę w 79,44%, należne im kwoty, po odjęciu kosztów powoda, powinny wynosić po 1.269,55 zł (2.417 zł x 79,44% - 650,51 zł). Nie sposób bowiem podzielić argumentacji Sądu pierwszej instancji, że wysokość należnego odszkodowania zależała od jego obrachunku, co uzasadniało takie rozstrzygnięcie o kosztach procesu. Powód już w pozwie dokładnie sprecyzował swoje żądanie, zaś błędnie określone przez niego wymiary i waga gongu, które były podstawą wyceny (k. 19), nie mogły obciążać pozwanych, w szczególności, że powodowa Gmina miała możliwość precyzyjnego oznaczenia żądania z tego względu, że przecież skradziony gong przed zdarzeniem znajdował się w jej posiadaniu, a większy i przyjęty do porównania znajduje się obecnie, zaś przedstawiona i przyjęta w sprawie ostateczna wycena została wykonana przez tą samą pracownię, która sporządzała wycenę, na której oparto pierwotne żądanie, tyle że parametry przedmiotu tejże pierwszej wyceny zostały oczywiście wadliwie określone, a taki stan rzeczy był jedynie wynikiem braku rzetelności w tym przedmiocie po stronie powodowej Gminy.

Z tych też względów Sąd Okręgowy, na podstawie art. 386 § 1 kpc w zw. z art. 397 § 2 kpc orzekł jak w pkt I postanowienia, zmieniając zaskarżone orzeczenie, dalej idące zażalenie pozwanego (...) S.A. oddalił – pkt II, ze względu na niezasadne zaokrąglenie kosztów wskazywanych przez pozwaną - art. 385 kpc w zw. z art. 397 § 2 kpc, zaś o kosztach postępowania zażaleniowego (pkt III) orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 w związku z art. 99, art. 100 zd. drugie, art. 391 § 1 zd. 1, art. 397 § 2 k.p.c. oraz § 6 pkt 2 w zw. z § 13 ust. 2 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (t.j. Dz. U. z 2013r., poz. 461 ze zm.) oraz § 6 pkt 2 w zw. z § 12 ust. 2 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tekst jedn.: Dz. U. 2013, poz. 490).